

Kto pragnie wykonania wielkich planów uprzemysłowienia Polski  
- głosuje na kandydatów Frontu Narodowego

**Plenum KC KPZR**  
dokonało  
wyboru  
organów  
wykonawczych  
KC

Dnia 16 października 1952 roku odbyło się plenum nowo-  
wybranego Komitetu Central-  
nego Komunistycznej Partii  
Związku Radzieckiego.

Plenum dokonało wyboru  
**PREZYDIUM KC** w następu-  
jącym składzie:

J. W. Stalin  
W. M. Andrianow  
A. B. Aristow  
E. P. Beria  
N. A. Bulganin  
K. J. Woroszyłow  
S. D. Ignatiew  
E. M. Kaganowicz  
D. S. Korotzenko  
W. W. Kuzniecowa  
O. W. Kuusinen  
G. M. Malenkow  
W. A. Malyszew  
L. G. Mielnikow  
A. I. Mikołajew  
N. A. Michajłow  
W. M. Mołotow  
M. G. Pierwuchin  
P. K. Ponomarenko  
M. Z. Saburow  
M. A. Susłow  
N. S. Chruszczow  
D. I. Czesnokow  
N. M. Szwerinik  
M. F. Szkriatowa

Plenum dokonało wyboru  
**SEKRETARIATU KC** w na-  
stępującym składzie:

J. W. Stalin  
A. B. Aristow  
E. I. Breżniew  
N. G. Ignatow  
G. M. Malenkow  
N. A. Michajłow  
N. M. Piegow  
P. K. Ponomarenko  
M. A. Susłow  
N. S. Chruszczow

Plenum KC zatwierdziło na  
przewodniczącą **KOMITETU  
KONTROLI PARTYJNEJ** przy  
KC KPZR M. F. Szkriatową.

Opiata pocztowa uiszczona ryczałtem

CENA 15 Gr.

# DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok VIII nr 250 (2566) Łódź, sobota 18 października 1952 r.

## Na najważniejsze odcinki walki o socjalizm idzie młodzież Łódzka

Pierwsi już pojechali  
— za nimi ruszą inni

Pierwsi młodzi pionierzy,  
chłopcy i dziewczęta z Zakła-  
dów Mechanicznych im. Strzel-  
czyka w Łodzi i gromady Cie-  
szęcina, z wielu innych fabryk i  
wsi polskich, dobrze pojechi-  
li zadanie stojące przed nimi w  
wielkich dniach naszej walki o

socjalizm. „My rozumiemy —  
pisali pionierzy w swoim li-  
ście do ZG ZMP — że nasza  
nadzieja na pokój i lepsze ży-  
cie jest tylko w szybkim wro-  
żeniu przemysłu i produkcji...  
Za nic nie możemy się zao-  
dzieć, żeby Polska Ludowa by-

### Powrót delegacji KC PZPR



W dniu 16 października 1952 r.  
powróciła z Moskwy z XIX Zjaz-  
du Komunistycznej Partii Związ-  
ku Radzieckiego, delegacja Polskiej  
Zjednoczonej Partii Robotniczej.  
Na lotnisku w Warszawie witali  
delegację z Prezydentem Bolesła-  
wem Bierutem na czele członko-  
wie rządu, partii i mieszkańcy  
stolicy.

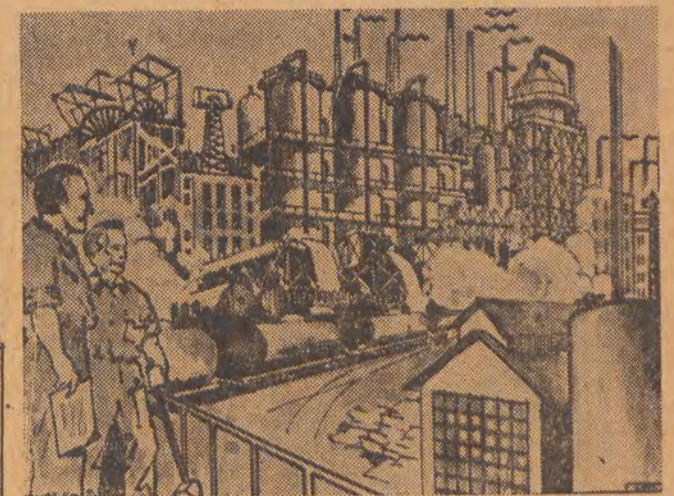
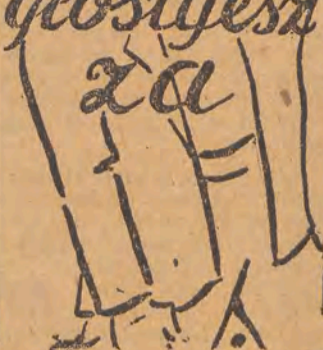
W dniu 15. X. 1952 r.  
otwarte zostały w Łodzi  
trzy wystawy:

„ŁÓDŹ W CZERWNI,  
DZIS, JUTRO”  
w Alei Parkowej — w  
parku Sienkiewicza — O-  
środek Propagandy Sztuki  
„WIELKIE BUDOWLE  
SOCJALIZMU”  
w Domu Żołnierza, ul.  
Przejazd 34.  
„OTO AMERYKA”  
w Młodzieżowym Domu  
Kultury — ul. Moniuszki 4a  
Wystawy czynne  
codziennie od godz. 8 do 20  
Wstęp wolny.  
Łódzianie zwiędzajcie  
wystawy.

## Przodownicy pracy sportowcy i żołnierze spotykają się dziś w hali „Wimy” z kandydatami na posłów

Łódzki Komitet Wyborczy  
Frontu Narodowego powia-  
dama, że w dniu 18. X. 52  
r. o godz. 17, w hali Zrze-  
szenia Sportowego „Włók-  
narni” przy ul. Armii Czer-  
wonej 80 odbędzie się spot-  
kanie kandydatów na pos-  
łów do Sejmu Polskiej Rze-  
czypospolitej Ludowej z

Głosuj na listę  
FRONTU NARODOWEGO



Wszyscy pa-  
miętamy, że Pol-  
ska z 1945 r.  
to kraj o spalo-  
nych i zrujnowa-  
nych domostwach  
(50 — 80 proc.  
zniszczeń), o zde-  
wastowanych i o-  
brabowanych gos-  
podarstwach rol-  
nych (35 proc.),  
kraj pozbawiony  
taboru kolejowe-  
go (50 proc.), ze  
zniszczoną siecią  
komunikacyjną i  
łącznościową, z po-  
wysadzonymi mo-  
stami, ze zrówna-  
nymi z ziemią za-  
kładami przemysłu  
wymi (33 proc.) i  
portami.

głosujesz przeciw



— Dumni jesteśmy z tego,  
że staliśmy się inicjatorami  
wielkiego zaciągu pionierskie-  
go, którym żyje dziś cała młó-  
dzież polska... Wasze młode  
(Dalszy ciąg na str. 2)

### Ridgway wynosi się! — wołają Belgowie

BRUKSELA. Prasa belgijska  
donosi, że od chwili przy-  
bycia Ridgwaya do Brukseli  
pozostawał on pod wzmocnio-  
ną ochroną policji i wojska.  
Patrioci belgijscy przywi-  
tali Ridgwaya z nieukrywają-  
ną nienawiścią. Na murach  
domów oraz na jezdniach po-  
jawiały się wielkie napisy:  
„Ridgway, wynosi się do  
domu”.

W sali „Elysee” (centrum  
Brukseli) odbył się wielotysię-  
czny wiec protestacyjny  
przeciwko przyjazdowi Rid-  
gwaya.  
Dziennik „Drapeau Rouge”  
donosi o wielu innych wie-  
cach protestacyjnych

## Sprawy pokoju i niezawisłości narodów są nierozdzielnie związane

PEKIN (PAP). Agencja Nowych  
Chin ogłasza tekst rezolucji  
w sprawie niezawisłości narodowej,  
uchwalonej jednomyślnie na 10-  
cymym posiedzeniu Kongresu  
Obróńców Pokoju Krajów Azji  
i Strefy Pacyfiku w Pekinie.

### Rezolucja Kongresu Obróńców Pokoju Azji i Pacyfiku

Kongres Obróńców Pokoju Kra-  
jów Azji i Strefy Pacyfiku — gło-  
sił rezolucja — jest przekonany, że  
zagadnienia pokoju i niezawis-  
łości narodowej są nierozdzielnie  
ze sobą związane.

Kongres popiera słuszną walkę  
wszystkich bojowników o niezawis-  
łość narodową i proponuje, by w  
celu zapewnienia pokoju zastoso-  
wać następujące środki:

1. Szanować suwerenność, nie-  
zawisłość i całość terytorial-  
ną wszystkich krajów oraz wy-  
stąpić stanowczo przeciwko wszel-  
kim zamachom jednego kraju na  
integralność drugiego kraju lub  
przeciwko ingerencji jednego kra-  
ju w sprawy wewnętrzne drugie-  
go.

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Za 8 dni WYBORY

Jeszcze tylko 8 dni dzieli nas od chwili,  
w której kartą wyborczą, oddaną na kandy-  
datów Frontu Narodowego, głosować będziemy  
za siłą i rozkwitem naszej ojczyzny, za jej rozwojem  
ekonomicznym i kulturalnym, za jej niepodległością,  
za pokojem.

Tak jest. Głosując na Front Narodowy, głosować  
będziemy za pokojem. Czymże jest bowiem nasz pro-  
gram — program Frontu, jeśli nie programem utrwa-  
lenia i zagwarantowania pokoju?

Czemu jeśli nie pokojowi służy realizacja naszego  
wielkiego i powszechnego wysiłku narodowego: Planu  
6-letniego?

Pokój i Front Narodowy są nierozdzielne. Naszej  
walce o pokój trzeba jednoczącego Polaków Frontu  
Narodowego — i naszemu frontowi potrzebny jest do  
jego pracy i walki — pokój. I tak jak walka o pokój  
jest celem przyświecającym pracy i dążeniom każ-  
dego z nas, tak Front Narodowy jest tą szeroką, po-  
wszechną polityczną organizacją, jednoczącą nas  
wszystkich w realizowaniu tego celu.

Codziennie przy warsztatach fabrycznych i na  
rusztowaniach, codziennie przy budowie miast i wsi,  
kopalń i hut, szkół i świetlic, teatrów i bibliotek —  
nad Odrą i Bałtykiem, na Śląsku i w Łodzi, w lu-  
belskiej wiosce i w Nowej Hucie — wszędzie jak  
Polska długa i szeroka, przekreślamy jej wielowiek-  
owe zacofanie, spuściznę kapitalizmu i wojny.

Ta codzienna praca nasza wielokrotnie silny oj-  
czyzny, umacnia ją jako ogniwo wielkiego, między-  
narodowego frontu pokoju, rozciągającego się od Chin  
po Łabę, frontu — zapory przeciw knoowaniom zbro-  
dniarzy i podżegaczy wojennych.

Każdy nasz krok, każde nasze osiągnięcie uważnie  
oceniane jest przez przyjaciół i wrogów. Przyjaciele  
cieszą się z naszych sukcesów, gdyż nasze osiągnięcia  
są ich osiągnięciami — wzmocnieniem frontu pokoju  
— a wrogowie nasł. — każdym nowym sukcesie na-  
szym zrzęwiają zębami, bo każdy nasz sukces krzy-  
żuje ich plany i niweczy nadzieje, związane z naszą  
słabością i wojną.

Wybory są aktem politycznym, w którym naród  
nasz wykaże przyjaciółom i wrogom swoją jednoli-  
ność. Przyjaciółom na szerokim świecie ku radości  
— wrogom pokoju ku zrzęczeniu.

Kto patrzeć umie — widzi, że wróg czyha na nasze

(Dalszy ciąg na str. 2)

GŁOSUJĄC NA LISTĘ  
FRONTU NARODOWEGO  
— GŁOSUJESZ:

ZA wzrostem potęgi gos-  
podarczej kraju  
ZA budową Nowej Huty  
i Nowych Tych  
ZA rozbudową kombina-  
natu piotrkowskiego  
ZA budową największej  
w Europie wykończalni i  
farbiarni w Sieradzu  
ZA rozbudową Fabryki  
Maszyn Włókienniczych w  
Łodzi  
ZA ukończeniem budo-  
wy rurociągu Piłca—Łódź  
ZA rozbudową Bałut

GŁOSUJĄC NA LISTĘ  
FRONTU NARODOWEGO  
— GŁOSUJESZ:

PRZECIWI wojnie, rui-  
nom i zniszczeniom  
PRZECIWI zacofaniu gos-  
podarczemu miast i wsi  
PRZECIWI nędzy, kryz-  
som i bezrobociu

# Za 8 dni wybory

(Dokończenie ze str. 1)

rozbić. Kto słuchać umie — słyszy jego głos, głos płocid i szczerkański zagranicznej, nawojującej do rozbięcia jedyności. Kto myśleć umie — rozumie komu i w czym interesie potrzebna byłaby słabość Polski i jej wewnętrzne skłócenie. Temu — kto stawia na słabość naszej ojczyzny, wówczas gdy my stawiamy na jej siłę. Temu — kto stawia na wojnę wówczas, gdy my stawiamy — na pokój.

Wyciągnijcie przed siebie dłoń z rozstawionymi palcami. Spójrzcie. Każdy palec z osobą nie przedstawia siły. Ale zwińcie te palce razem tak ściśnięte, aby utworzyły zwały — i pokażcie ją wrogowi.

Oto nasza odpowiedź na zakusy wrogów ojczyzny i pokoju. Wrogów jednej i zwartości Frontu Narodowego.

I dlatego głoszący na kandydatów Frontu Narodowego — za 8 dni — oddamy naszym za programem bezpiecznego jutra naszych dzieci, za programem całości naszych domów — za programem narodowego frontu pokoju.

## Meldunki z akcji skupu

Województwo łódzkie wykonało w dniu 16. 10. 52 r. 89,3 proc. planu w skupie trzody chlewniej. W dniu tym plan przekroczyło 5 powiatów, przodującą pow. łęczycki osiągnął 182 proc., zaś najgorszy sieradzki 57,2 proc.

W kupie bydła woj. przekroczyło plan dzienny o 23,4 proc., a najlepszy pow. radomski osiągnął 220 proc.

W planowym skupie zboża nie nastąpiła żadna poprawa. Woj. łódzkie nie osiągnęło w dniu 15. 10. 52 r. wyznaczonych limitów uzyskując jedynie 57,3 proc. planu. Najlepiej skupował zboże pow. łódzki 102 proc.

Duża poprawa nastąpiła w dostawach ziemniaków. Województwo jako całość wykonało plan dzienny (brak danych z pow. Rawa Mazowiecka) w dniu 15. 10. w 246,7 proc., przodują w dostawach powiat kutnowski i wielkiński.

W planie rocznym ziemniaków pow. kutnowski osiągnął 56,3 proc., łowicki 51,4, a woj. łódzkie 29,3 proc.

## Materiały z XIX Zjazdu w nowym numerze czasopisma „O trwałą pokój, o demokrację ludową“

BUKARESZT (PAP). — W Bukareszcie ukazał się 42 (206) numer czasopisma „O Trwałą Pokój, o Demokrację Ludową“ — organu Biura Informacyjnego Partii Komunistycznej i Robotniczych. Cały numer poświęcony jest materiałom XIX Zjazdu KPZR.

## Krótkie śpięcia

### Atomowy humor

Londonyjska emigracja uważa widocznie, że wraz z amerykańskimi dolarami musi przejmować również amerykański styl i smak w kulturze. W n-rze 242 z dn. 9 bm. londonyjskiego „Dziennika Polskiego i Dziennika Żołnierza“ znajdujemy taką np. recenzję: Ref-Ren swoją komedię muzyczną „Ryccerze bez zbroi“ nazwał „Zartem atomowym w 3 wybuchach“, szuszenie! Bucha z niej humor...

A z bomby atomowej, jak wiadomo, też bucha humor. W Hiroszynie na przykład strasznie się śmieli. Wilczek

# NAUKA WIELKICH DNI

W chwili, gdy z trybuny historycznego Zjazdu wielkiej partii Lenina — Stalina padły słowa obwieszczenia zamknięcia obrad, gdy skierowano serdeczne, piomienne pozdrowienia do wszystkich bratnich narodów i partii walczących o pokój, niepodległość i socjalizm, dla każdego stało się jasne, że żadne wydarzenia ostatnich lat nie poruszyły tak głęboko opinii i umysłów ludzi postępu wszystkich kontynentów — jak XIX Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego.

Obrady Zjazdu wykazały niewątpliwą wyższość socjalizmu nad obozem agresywnego sojuszu atlantyckiego, w całej jasności odsłonięte zostały machinacje imperialistów amerykańskich, rosnące na zachodzie bezrobocie i kurcząca się systematycznie stopa życiowa mas pracujących, uwidocznione zostały targi, kłótnie i sprzeczności w obozie monopolistów, deptających suwerenność narodową.

Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego stał się wspaniałą, niezapomnianą szkołą dla wszystkich partii komunistycznych i robotniczych świata. Z referatów, uchwiał i przemówień uchwalonych i wygłoszonych na Zjeździe czerpać będą wszyscy bojownicy o wolność i postęp, wiarę i entuzjazm w swej pracy i walce.

Zjazd dokonał wnikliwej oceny sytuacji międzynarodowej, oświetlił wszystkie sprzeczności szarpające obóz imperializmu i nakreślił najbliższy etap drogi do ustroju najpełniejszej wolności i całkowitego zaspokojenia wszystkich potrzeb ludzkich — do komunizmu.

W naszej codziennej pracy, budując szczęśliwą przyszłość narodu wyzwolonego z pęt kapitalistycznych, korzystamy z wielkich doświadczeń i braterskiej pomocy kraju, dla którego najważniejszym celem jest człowiek.

XIX Zjazd pokazał nam

## Plenarne posiedzenie Woj. Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego

Dnia 21. X. 1952 r. o godzinie 13 w lokalu biura, Łódź, ul. Piotrkowska nr 53, odbędzie się plenarne zebranie członków Wojew. Kom. Wyborczego Frontu Narodowego z udziałem przewodniczących Okręgowych Komitetów Wyborczych z następującym porządkiem obrad:

1. Sprawozdanie prezydium.
2. Dyskusja.

W tym mieszkaniu rozmawiano z młodą agitatorką zyciawie, serdecznie, tu nie musiała nikogo przekonywać. Jaki inny program, niż Program Frontu Narodowego, miałaby przypaść do gustu dzisiejszemu przodownikowi pracy, niegdyś bezrobotnemu nędzarzowi? Jakże mógłby mieć zastrzeżenia przeciwko kandydatom Frontu Narodowego, robotnikom jak on sam, albo ludziom, którzy o prawa klasy robotniczej całe życie walczyli?

Rozmowa dotyczyła i samych wyborów, i wielu innych spraw — od stopni na świadectwach szkolnych dzieci, z których ojciec jest dumny, aż do trudności ułożenia się w skromnym budżecie. I choć te i inne trudności by wają dotkliwie, ci ludzie tu wiedzą, że trzeba pracować po to, żeby było lepiej.

Gdy agitatorka już się żegnała, gospodarz jeszcze zatrzymał ją, chciał coś powiedzieć, i jakby zmieszany, machnął ręką. Agitatorka zaczęła go, by szczerze powiedzieć o co chodzi.

Bo, widzicie — zaczął — ja wiem, że nie powinienem was o to pytać, ale chcę się was poradzić po prostu, jako towarzyszkę. Kogo właściwie mam z tej listy wykreślić, a kogo zostawić?

demokratycznych jako szturmowych brygadach stanowią dla nas zaszczytne zobowiązanie, które z honorem musimy wypełnić.

Zobowiązanie to najtrafniej scharakteryzował wielki budowniczy Polski Ludowej Prezydent Bierut, który po powrocie z historycznego Zjazdu powiedział:

„Naród polski stoi w chwili obecnej przed doniosłym aktem politycznym, jakim są wybory do Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Wielka pobudzająca siła idei, która promieniowała na świat cały w historycznych dniach Zjazdu, stanie się niewątpliwie i dla naszego narodu tworzącym bodźcem cementującym i mobilizującym jeszcze mocniej nasze szeregi, szereg Frontu Narodowego, zarówno w najbliższe dni kampanii wyborczej jak i w dalszej wielkiej pracy nad budowaniem wielkości, potęgi i szczęśliwego jutra naszej ojczyzny.“

Kar.

## Pierwsi już pojechali — za nimi ruszą inni

(Dokończenie ze str. 1)

repcę, wasz zapał przyczynił się do tego — powiedziała na uroczystości pożegnalnej pierwszej grupy pionierów do pracy w przemyśle metalowym wiceprzewodnicząca Zarządu Łódzkiego ZMP ob. Henryka Mikuć — że w dniu dzisiejszym organizacja nasza ma zaszczyt powierzyć wam bardziej odpowiedzialne i zaszczytne miejsce w budownictwie lenszej i szczęśliwszej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej...

Jako pierwsza żegna pionierów delegacja z Zakładów Metalowych im. Strzelińska.

„Żegnając was, apeluję do was, abyście godnie reprezentowali organizację robotniczą Łodzi w trudnej, ale pięknej bitwie o zwycięstwo socjalizmu w Polsce. My zaś przyrzekamy, że wasza nieobecność w zakładzie pracy nie wpłynie na realizację planów produkcyjnych.“

Odbierając kwiaty ob. Janina Staniszevska mówi: „Chce, aby inni poszli moim śladem“. Oklaski zagłuszają ostatnie jej słowa.

Dziś w godzinach popołudniowych wyjedzie z Łodzi pierwsza grupa pionierów do pracy w ważnych gałęziach przemysłu pojmując jako swój zaszczyt obowiązek.“

Do dnia 13 bm. na apel Zarządu Głównego ZMP o pionierski zaciąg do przemysłu metalowego i górnictwa odpowiedziało już 166 młodych robotników i chłopów z terenu woj. łódzkiego, deklarując chęć przystąpienia do pracy w tych najważniejszych gałęziach gospodarki narodowej.

W czasie zebrania młodych robotników bazy remontu maszyn w Zglerzu wystąpił, gorąco oklaskiwany przez kolegów mechanik, Jan Boruk, wykonujący 160 proc. normy. „Po zapoznaniu się z apelem Zarządu Głównego ZMP dośzedłem do wniosku — oświadczył on — że ze swoimi kwalifikacjami przydam się bardziej w jakimś ważnym odcinku w fabryce metalowej. Pamiętam, jak ślubowałem w czasie naszego Zjazdu w dniu 22 lipca, że nie uleknę się żadnych trudności i że oddam cały mój wysiłek dla rozkwitu i rozwoju potęgi naszej ludowej Ojczyzny. Teraz właśnie jest odpowiedzialny moment, żeby wypełnić moje przyrzeczenie.“

W gromadzie Wzgoda, gm. Krzyżanów, pow. piotrkowskiemu udział w zaciągu pionierskim zgłosił syn matorożnego chłopca Tadeusz Kozłowski, który podczas zebrania młodzieży swojej gromady powiedział: „Jestem aktywistą i wzywam do przystąpienia do Zjazdu do pracy w ważnych gałęziach przemysłu pojmując jako swój zaszczyt obowiązek.“

## PLOTKA

Tym razem agitatorka zdała się być zaskoczona — z takim problemem się jeszcze nie spotkała.

„Dlaczego, towarzyszu, chcesz kogoś wykreślić?“

„Jak to dlaczego chcesz? Przecież trzeba kogoś wykreślić!“

„Dopiero po chwili wyjaśniło się wszystko: ktoś mu powiedział i nie tylko jemu, o czywiście — że na kartce wyborczej powinny figurować tylko trzy nazwiska, a resztę trzeba wykreślić.“

Młoda agitatorka musiała tłumaczyć, że w każdym okręgu wyborczym na kartkach wyborczych wydrukowane jest tyle nazwisk kandydatów na posłów i zastępców, ile powinno być wybranych w tym okręgu. Że więc nie trzeba nikogo wykreślać.

Ktoś mu powiedział — ale ten „ktoś“, który tak „objaśniał“ procedurę wyborczą, że konieczność trzeba kogoś „wykreślić“ — na pewno nie zrobił tego w dobrej woli, lecz wprost przeciwnie.

W innym, warszawskim mieszkaniu, gdy agitator się żegnał, gospodarz, ściskając mu rękę, powiedział:

## Co pisze prasa zachodnia na temat XIX Zjazdu

Zjazd Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego jest tematem, omawianym niezwykle szeroko na łamach prasy kapitalistycznej.

Jej wypowiedzi są bardzo charakterystyczne. W burżuazyjnej prasie francuskiej zwraca uwagę szczególnie obzernie potraktowane zagadnienia rozbieżności między państwami kapitalistycznymi.

Chcąc nie chcąc dzienniki reakcyjne zmuszone są potwierdzić trafność analizy stalinowskiej.

Tak np. „Paris Presse“ w artykule senatora gaulistowskiego, Debre, pisała 13 bm.:

„Obecna koncepcja paktu atlantyckiego jest szczególnie dotkliwa dla nas, Francuzów, podporządkowanych polityce amerykańskiej w Europie, ale opuszczonych przez USA w Indochinach i zdrażonych w Afryce północnej. W ramach tej koncepcji odbudowa Niemiec zachodnich, ich zbrojenie nabierają powagę, niebezpiecznego znaczenia. Niemcy stały się pierwszym partnerem USA na kontynencie. Wypowiedź Stalina każe nam zastanowić się nad wyborem, który stał przed Zachodem i którego Zachód dokonał w sposób niekorzystny. Droga, którą idziemy dotychczas, prowadzi nas do katastrofy. Zmierzymy ku katastrofie Francji, która nie jest w stanie sama walczyć przeciw swym wrogom w Indochinach, przeciw swym sprzymierzeńcom w Afryce północnej i przeciw swym niemieckim partnerom w Europie.“

A oto niektóre wypowiedzi prasy francuskiej w sprawie zagadnień omawianych na XIX Zjeździe, a dotyczących sytuacji w ZSRR.

„Combat“, z 13 bm. w artykule Delbarsa pisał:

„Gdy najbardziej bezpośrednie potrzeby ludności zostały zaspokojone, wymagania rosną w postać geometryczną. Jest to jedna z przyczyn, dla której Malenkov szczególnie kładł nacisk na stałą niżkę cen, na zwiększenie produkcji itd. Odpowiada to oczywiście przełomowi rzeczywistości. Inaczej, Mikołaj nie mógłby zapraszać ludność ZSRR, aby jadła nie tylko do syta, ale również i smacznie, i z przyjemnością.“

Ten sam publicysta pisał w „Combat“ z 14 bm.:

„Na ostatnim kongresie wchodziły w grę nie ogólnikowe obietnice, lecz stwierdzenia osiągniętych postępów. Istota sprawy leży w stałym postępie ilości dóbr, stawianych do dyspozycji obywateli radzieckich i w zobowiązaniach dalszej niżki cen. Zobowiązania te opierają się nie na obietnicach, lecz na osiągnięciach, które można sprawdzić całą ludność ZSRR.“

Przytoczone fragmenty z prasy francuskiej treściowo nie różnią się na ogół od komentarzy, podanych w prasie wszystkich innych krajów zachodnich. Jedyną chyba różnicę stanowi stopień akcentowania poszczególnych spraw i zagadnień.

Jeśli idzie o prasę brytyjską, najznajmniejszy bodaj jest artykuł wstępny „Times“:

„W ciągu 13 lat, które minęły od XVIII Zjazdu, zwołanego w przeddzień wojny z Hitlerem, oblicze świata uległo zmianie i narodziły się nowe problemy. Wobec zachodnie nie mogą nie odczuwać goryczy, gdy Zjazd ogłasza swoje zwycięstwo na froncie wewnętrznym i zewnętrznym. Postępy na obu frontach są, zaiste, olbrzymie. Obóz komunistyczny, który przed wojną składał się z samego Związku Radzieckiego i Łoży ok. 200 milionów ludzi, rozpościła się obecnie od Łaby do granic Burmy i Indochin, a liczy 800 milionów ludzi... Największym jednak osiągnięciem tego obozu jest triumf rewolucji chińskiej...“

W Związku Radzieckim lata po wojenne stoją pod znakiem wielkich postępów. Nastąpiła odbudowa zachodnich okręgów, zmierzonych przez armie niemieckie w czasie tytanicznych bitew. Czwarły plan pięcioletni został wykonany przedterminowo, a piąty plan pięcioletni jest większy od wszystkich dotychczasowych.“

W całej prasie zachodniej zwraca uwagę to, iż komentatorzy nie próbują już podawać w wątpliwość dotychczasowych osiągnięć oraz planów na przyszłość Związku Radzieckiego. Osiągnięcia ZSRR omawiane są niezwykle szeroko, przy czym podkreśla się szybki wzrost stopy życiowej ludności radzieckiej oraz równoczesny wzrost przemysłu ciężkiego i lekkiego. Powszechnie też podkreślono obrzymie międzynarodowe znaczenie Zjazdu oraz słuszność tezy stalinowskiej o głębokich przeciwkościach w łonie obozu kapitalistycznego.

## Rezolucja w sprawie niezawisłości narodowej

(Dokończenie ze str. 1)

2. Natychmiast położyć kres agresywnym wojnom prowadzonym obecnie w Korei, Wietnamie, na Malajach i w innych krajach; wycofać wszystkie wojska cudzoziemskie z tych krajów.
3. Wycofać wojska okupacyjne z Japonii i wojska cudzoziemskie z innych krajów; zlikwidować obecne bazy wojskowe założone przez jeden kraj na terytorium drugiego; zaprzestać wymagającej silnej militarystyki i unieważnić agresywne układy zmierzające do rozpetania nowej wojny.

4. Szanować prawo każdego kraju do rozwoju i wykorzystywania swych zasobów narodowych w celu wolnej wymiany towarów z innymi krajami oraz polepszenia warunków bytu swego narodu i rozwoju swej gospodarki pokojowej, jak również występowanie stanowczo przeciwko zagarnianiu przez jeden kraj zasobów narodowych innego kraju.

5. Walczyć przeciwko blokadzie i embargo; zapewnić wolny handel między wszystkimi krajami i wszystkimi narodami, oparty na zasadzie równości i wzajemnych korzyści.

6. Występować przeciwko wszelkim poczynaniom zmierzającym do dyskryminacji rasowej i powodującym waśnie między narodami, jak również przeciwko wszelkiej propagandzie wojennej, szanować wolność wierzzeń religijnych poszczególnych narodów, ich prawo do swobodnego rozwijania swej kultury narodowej i do utrzymywania wzajemnych stosunków kulturalnych.

Kongres Obróńców Pokoju Królów Azji i Strefy Pacyfiku wzywa narody wszystkich krajów do udzielenia sobie nawzajem poparcia we wspólnej walce o realizację wszystkich wymienionych wyżej celów; kongres żywi w szczególności gorącą nadzieję na poparcie i współpracę w tej walce ze strony narodów Stanów Zjednoczonych, Anglii i Francji

(Edw)

Jerzy Miller

Odpowiedź na kilka pytań

Na dzień

# Jak będziemy wybierać

26 października

O wczesnym świcie wyjdę z domu...  
Oby ów dzień był cały rzeźki!  
Dojdę do urny jak do tomu  
poezji z lutni czarnoleskiej.

Na wszystko, co podobne wiośnie  
będę głosował — aby kwitło,  
aby dźwięczało tak donośnie  
jak wiersz zaczęty od słów: Litwo!  
Ojczyzno moja... —

Lecz przeklnę tych, co chcą nas zabić,  
zła oceanu dżumonościwo!  
I zabrzmi w głosie mym nienawiść  
biorąca górę nad litością.

O wczesnym świcie wyjdę z domu  
z pragnieniem: naprzód, naprzód iść! —  
Dumny z przebytych dróg ogromu  
głos — Polsko! — oddam, jakbym list,

tę kartę wstępu do przyszłości  
zaadresował i opłacił  
daniną trudu i miłości  
— przeciw zatraciel

Z notatnika agitatora Frontu Narodowego

## Dozorca z ulicy Narutowicza

Z apadający zmierzch coraz bardziej stępiał kontury domów stojących wzdłuż ulicy Narutowicza — z ciemnym niebem. W oknach zapalały się światła; huk przejeżdżających wozów tramwajowych wydawał się większy. Ponieważ o tej porze ludzie pozostają na ulicy w swoich mieszkaniach — wyruszyliśmy na robotę agitacyjną. Ja, Polowski i mój współtowarzysz z ławy uniwersyteckiej, Stepień. Tego wieczoru mieliśmy obejść kilka posesji.

Brama pierwszej z nich była przymknięta. Na podwórzu krzątał się starszy już mężczyzna, jak się potem okazało — dozorca. Podeszliśmy i po kilku wstępnych słowach potoczyła się żywa rozmowa (już w schludnym mieszkanku przytłaczona co chwile jego słowami: Thak, thak...)

Mówiliśmy o nadchodzących wyborach, o obowiązku obywatelskim, o Froncie Narodowym... W pewnej chwili przewał nam.

— A pamiętacie wy czterdziesty siódmy rok? Młodzieńcze, widzę, a to już jakby nie było, minęło 5 lat, thak... I zaczął żywą opowieść:

— Do tych wyborów pójdzie człowiek jak na wesele, thak, nie to, co wtedy. Mieszkałem wtedy w olsztyńskim. Wybrali mnie do gminnego komitetu Bloku. Trzeba się było pilnować, okolice nie były bezpieczne. Nocą chodziły bandy.

Pomilczał chwilę i ciągnął: — I co im z tego przyszło? Mikołajczyk chciał trzy czwartki mandatów, a naród mu pokazał figę; myślał lobuz, że strzelaniem do nas mandaty pomnoży, thak... I co z nim teraz? Band nie ma, wytarliśmy ślady po nich... Znowu chwile przestał, wodząc po nas niebieskim niegdyś oczyma. Nagle oślnięta go jakaś myśl: klepnął się po kolanach i wzięwszy moją rękę, powiedział: — Ty, synku twój kolega, thak, jesteście dwoma ziarnkami w piętnastotysięcznym korcu maku... Domyślieliśmy się, że chodzi mu o studentów z łódzkich uczelni, i wtedy owiad

reło mna, a zapewne i Stepieniem, jakby uczucie wstydu. Bo wyszło na to, że to on nas zaczyna agitować. Ale było to przyjemne zawstydzenie. Tak, jak przyjął nas ten dozorca,

przyjmowali niemal wszyscy. Ludzie różnych zawodów, wieku, poglądów i przekonań. Czuliśmy się w każdym domu

(Dalszy ciąg na str. 5)

## Umiemy bić wrogów



Plugawy głosk dolarowego sprzedawczyka, który dawno już przestał myśleć po polsku — raz dzi "troskliwie".

— Przystaniecie budować szkoły fabryki, szpitale... Wróćcie do dawnej niedzy, do stanu zacofania kulturalnego i gospodarczego...

Plugawy, nędznie głosił pieni się, dowiadując o stałych sukcesach narodu polskiego, którego dawno już przestał być członkiem

Niel — Odpowiadają Stanisława Włodzka i Ignacy Bruksala z ZPW im. Reymonta, którzy zwycięsko realizują swe zobowiązania

dia poparcia programu kładącego kres dawnej Polsce — bezbronnej, niezaradnej i biednej.

Niel — Odpowiadają miliony Polaków-patriotów Oddamy swój głos na kandydatów Frontu Narodowego. Codzienna praca, bezdzienne budować wspaniałą przyszłość naszej ojczyzny według wytycznych Programu Wyborczego Frontu Narodowego. Codzienna nasza praca potrafi bić we wroga, w zbrodnicze plany imperialistów i neohitlerowców, będziemy bić ich pacholków usiłujących w kraju podważyć jedność narodu.

(„Trybuna Ludu“)

## Łódzka kronika wyborcza



Mikrofon włączony...  
— Uwaga! Rozpoczynamy nasz szkolny program radiowy. Dzień dobry koleżanki i koledzy!

We wszystkich klasach szkoły podstawowej nr 67 uczniowie z zaciekawieniem słuchają słów płynących z głośnika.

— W naszej dzisiejszej audycji zapoznamy się z Programem Wyborczym Frontu Narodowego, który wiele mówi o zabezpieczeniu radosnej przyszłości nam — dzieciom...



Kilka jeszcze lat upłynie, zanim dzieci szkolne staną się dorosłymi, zanim będą mogły korzystać z wielkiej zdobyczy młodzieży — prawa głosowania.

Już dziś jednak dzieci żywo interesują się głosowaniem swych rodziców. Bo tak jak i rodzice kochają swą ojczyznę,

Piszą o tym dzieci prostymi słowami w wypracowaniach szkolnych. Klasa VII a szkoły podstawowej nr 15 pisze pt. „Front Narodowy“...



Uczniowie szkoły podstawowej nr 15 postanowili udekorować lokal Obwodowego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego, który mieści się na terenie tej szkoły. Kilku z nich zajęło się przybijaniem plakatu z programem Frontu Narodowego...



...kilkunastu innych uczniów i uczennic przygotowuje ozdoby plastyczne i gazetki ściennie.

Nasze dzieci — córeczki i synowie, młodzi bracia!

Z myślą o Was, w trosce o Wasze lepsze jutro — Wasi rodzice głosować będą za programem Frontu Narodowego, który jest gwarancją Waszego szczęśliwego dzieciństwa!

## 2400 klientów w ciągu jednego dnia

Frekwencja na łódzkich jesiennych targach MHD świadczy, że były one naprawdę potrzebne. Od rana do nocy przewija się bowiem przez wszystkie punkty sprzedaży tysiące osób, pragnących zaopatrzyć się na zimę w potrzebne im artykuły. I tak przez hale towarową przy ul. Ogrodowej 4 przewinęło się dotychczas około 20.000 osób, a w dniu 16 bm. na targach przy ul. Piotrkowskiej zakupy czyniło aż 2.400 klientów.

Największym powodzeniem cieszą się oczywiście artykuły sezonowe, a więc ciepła bielizna, której jest wszędzie bogaty wybór, narciarskie ubrania dziecięce, jesienne obuwie i płaszcze.

W hali towarowej przy ulicy Ogrodowej 4 obok butów i śniegowców w I gatunku znajduje się dział obuwia gumowego z drobnymi usterkami. Jest ono o 45 proc. tańsze niż w pierwszym gatunku, a że usterki są naprawdę drobne, amatorów na to obuwie nie brak.

## Ogólnopolski zjazd przedstawicieli DOKP

Dziś o godz. 10 w ORZZ odbędzie się ogólnopolski zjazd przedstawicieli poszczególnych DOKP. Na zjeździe wręczony zostanie sztandar przewodni najlepszemu krajowemu zespołowi służby elektrotechnicznej PKP. Obecnie sztandar przewodni zdobył ze spółki dyrekcyjnej Łódzkiej. (a)

# Wielkie dni świetlic łódzkich

W wielkim boju milionów Polaków o przyszłość i potęgę Polski, jakim jest obecna kampania wyborcza — nie zabrakło łódzkich świetlic, domów kultury i bibliotek.

Na wielkie ożywienie działalności naszych klubów, świetlic i bibliotek oraz na zwiększenie w nich frekwencji, wpłynął także odbywający się ogólnopolski konkurs na najlepszą świetlicę i bibliotekę oraz na najlepszy dom kultury. Zasadniczym kryterium konkursu będzie oczywiście włączenie się i wkład klubu, świetlicy czy biblioteki w przeżywaną obecnie dni mobilizacji całego narodu do wielkiego w jego życiu aktu — do wyborów.

Konkurs rozwinął wśród naszych świetlic szerokie współzawodnictwo w zakresie wszelkiego typu kursów oświatowych, jak języka rosyjskiego czy Wszechnicy Radiowej, przyczynił się do wzrostu ilości pogadanek i odczytów oraz nowoutworzonych zespołów czytelniczych. Estetycznie udekorowane lokale świetlic i klubów przybrały uroczysty wygląd, podkreślający włączenie się ich w kampanię wyborczą. Naoczesnych miejscach widnieją zdjęcia kandydatów do Sejmu, wszędzie niemal zawisły nowe gazetki ściennic i pomysłowe plany. Powstały również nowe brygady artystyczno-agitacyjne. Spełniają one w obecnym okresie walki o zwycięski wynik kampanii wyborczej niezmiernie ważną rolę.

Do konkursu przystąpiło już w Łodzi 220 świetlic związkowych i 138 związkowych punktów bibliotecyjnych. W województwie uczestniczą

w konkursie 304 świetlice i 171 punktów bibliotecyjnych. Jak dotychczas przodują pod każdym względem świetlice metalowców, spożywców, budowlanych, odzieżowców i skórzanych. Zaslugują np. na podkreślenie poważne osiągnięcia świetlic budowlanych. W świetlicach tych odbyły się w okresie kampanii wyborczej 63 odczyty, 3 wieczornice dla przodowników pracy, 4 wieczory wymiany doświadczeń i produkcyjnych oraz dwa spotkania z wysuniętymi przez łódzkie masy pracujące kandydatami do Sejmu — obywatelkami Ulkowską i Tatarówną.

Ponadto w związkowych świetlicach budowlanych ukażą się 27 gazetek ściennych zorganizowano 6 nowych kursów języka rosyjskiego, 5 kół Wszechnicy Radiowej oraz 3 brygady agitacyjne, które występowały podczas spotkań z kandydatami do Sejmu. Aktywnymi brygadami agitacyjnymi, osiagającymi coraz wyższy poziom — chlubią się metalowcy. Do przodujących zaliczyć należy brygadę działającą w ZM im. Strzelcyka, ZWAT, WSM oraz „CBT”.

Nie wszystkie jednak związki zawodowe potrafiły do obecnej wielkiej kampanii o zwycięstwo Frontu Narodowego. Tak np. włókiennicze na ogólną ilość ok. 15 brygad agitacyjnych w Łodzi, już znajdujących się w ofensywnej akcji wyborczej, zdobili zorganizować zaledwie jedną, a mianowicie przy ZPB im. Marchlewskiego. W dodatku nastawiona jest ona wyłącznie na działalność zewnętrzną,

a nie wystąpiła jeszcze ani razu na terenie macierzystego zakładu.

Od 26 października dzieli już nas tylko kilka dni. W tych decydujących dniach walki o zwycięstwo Frontu Narodowego nasz związkowy aktyw kulturalno-oświatowy czeka wielki egzamin. Dla kampanii za listą Frontu Narodowego, za listą potęgi i niepodległości Polski oraz dobru jej obywateli — musi on oddać wszystkie swe siły i zdolności. (n)

## 375 nowych izb mieszkalnych na osiedlu starmiejskim

Na Starym Mieście i Bałutach tempo robót budowlanych przybiera z dnia na dzień na sile — załoga postanowiła bowiem wykonać plan roczny do dnia 15 listopada br. Do końca bm. oddane zostaną do użytku trzy bloki z 300 izbami. Będą to: blok nr 24-a przy ul. Lutomierskiej, blok nr 5 przy ul. Franciszkańskiej i nr 23 przy ul. Marysińskiej. Częściowo zasiedlony będzie również blok nr 28, oddanych zostanie tu do dyspozycji mieszkańców Łodzi 75 izb.

Dużym mankamentem osiedla były nieruchomości dotychczas kotłownie centralnego ogrzewania w bloku nr 10 na Starym Mieście i przy ul. Dzielnej na Bałutach. Dziś likwiduje się bolączkę na Starym Mieście uruchomieniem kotłowni w bloku nr 10. Kotłownia na Bałutach gotowa będzie 25 bm. Z momentem oddania tej kotłowni do użytku nie będzie już ani jednego domu w osiedlu starmiejskim i bałuckim, w którym centralne ogrzewanie nie byłoby czynne.

## RADIO

**SOBOTA, 18 PAŹDZIERNIKA**  
Wiadomości: 7.55, 12.04, 17.00, 21.00, 23.50.  
7.20 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wieś” 7.35 (L) Wiadomości dla wsi. 7.40 (L) „Fura kartofli i Front Narodowy” — audycja dla wsi w oprac. E. Sasa. 8.00 (L) Muzyka operetkowa. 11.45 „Głos mają kobiety”. 14.10 Dla klasy I i II — „O muzyce do tańca i nie do tańca” audycja słowno-muzyczna. 14.30 Muzyka. 14.35 Tworzy na harfe i wolonczelę. 14.50 Koncert chóru różnol. poznańskiego. 15.30 Dla dzieci — „Koncert chopinowski”. 16.00 „Wszelchnia Radiowa”. 16.20 (L) Audycja dla młodzieży pt. „Żywa gazeta”. 16.35 (L) Koncert orkiestry LRPR pod H. Debiłcha i E. Ciukrzy. 17.05 „Z życia ZSRR”. 17.15 (L) Koncert wybitnych solistów. 17.30 (L) „Z mikrofonem przez miasto i wieś”. 17.45 (L) „Trzy felietony” — audycja literacka w oprac. W. Jaszczynskiego. 18.20 (L) „Dorożka po Łodzi”. 18.30 (L) Muzyka taneczna. 19.00 „Z biegiem Wisły i Odry”. 19.30 Muzyka i aktualność. 20.00 (L) „Przy sobocie po robotce” — „W walce o pełne 100 procent”. 20.50 Pogadanka przyrodniczo-techniczna. 21.30 Audycja z cyklu: „Najpiękniejsze sonaty fortepianowe”. 22.00 „Wszelchnia Radiowa”. 22.20 „Piękne głosy”. 22.35 Muzyka taneczna. 23.10 Muz. na dobranoc.

## Komitety Blokowe w czynie wyborczym

Wiele łódzkich komitetów blokowych pragnąc wyrazić swe gorące poparcie dla Programu Wyborczego Frontu Narodowego oraz uczcić XIX Zjazd WKP(b), podejmuje nadal zobowiązania mające na celu podniesienie stanu sanitarnego i estetycznego swych posesji. Przeprowadzone zostaną we własnym zakresie drobne remonty. Komitety blokowe nawiążą ściślejszą współpracę z Obwodowymi Komitetami Frontu Narodowego.

Komitet blokowy nr 323 zobowiązał się m. in. zabezpieczyć urządzenia kanalizacyjno-wodociągowe przed mrozami, czuwać nad przestrzeganiem przez mieszkańców zarządzeń w sprawie oszczędności energii elektrycznej i wzmocnić zbiórkę odpadków użytkowych.

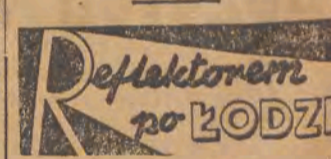
Mieszkańcy domu przy ul. Lipowej 52 wchodzącego w skład tego bloku, zobowiązali się przeprowadzić we własnym zakresie remont i sfolgowanie dachów oraz doprowadzić do używalności wspólnej pralni.

W dniu wyborów domy bloku nr 323 zostaną udekorowane przez mieszkańców.

## Zapamiętaj ten telefon

129 - 46 — taki jest numer telefonu Łódzkiego Komitetu Wyborczego Frontu Narodowego, który mieści się przy ul. Traugutta 18, gmach ORZZ II p. pokój 214.

Pamiętaj, że dzwoniąc do Komitetu, możesz dowiedzieć się o lekturze wyborczej, o terminach spotkań z kandydatami na posłów, o wszystkich innych sprawach związanych z patriotycznym aktem głosowania.



POŁ GODZINY

Pół godziny to dużo czasu. Widocznie jednak kierownictwo kina „Gdynia” jest innego zdania, gdyż w dniu 16 bm. zamiast rozpocząć seans w tym kinie, tak jak jest ustalone o godzinie 20, rozpoczęło go o godzinie 20.30. Niektóre osoby musiały wobec tego wyjść pół godziny przed zakończeniem seansu, żeby zdążyć na tramwaje. Oby w przyszłości w kinie „Gdynia” nie było tego rodzaju niespodzianek.

## DOBROCZYNNY WIATR

Na posesjach przy ul. Zachodniej i Próchnika umieszczono przed kilku tygodniami solidne puszkarnie. Wkrótce wypełnią się one po brzegi papierami, ale dozorcom wymienionych posesji nie przypominano to bynajmniej o konieczności opróżnienia puszek. W dniach 7 i 8 bm. opróżnił wreszcie puszkarnie wiatr. Rozniósł on papiery i odpadki po pobliskich jezdniach i chodnikach. Złe świadectwo — nie dla wiatru, ale dla dozorców.

**SOBOTA 18 PAŹDZIERNIK**  
ZŁSI:  
Lukasza Piotra

**WAŻNE TELEFONY**  
Pogot Ratunkowe 254-44  
Straz Pożarna 8  
Kom Miejska MO 253-60  
Miejski Ośr. Infor. 159-15

**DYZURY APTEK**  
A. S. nr 1 (Pabianicka 55), A. S. nr 11 (Piotrkowska 127), A. S. nr 12 (Przejazd 89), A. S. nr 43 (Zielona 28), A. S. nr 14 (Wschodnia 54), A. S. nr 35 (Limanowskiego 37).

**DYZURY POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNE**  
Dziś dyżuruje całą dobę szpital im. dr H. Wolf ul. Eglegwienicka 34.

**TEATRY**  
NOWY (Włocławskiego 15) „Pęczę do Marsylii” w W. Ziętzi.  
POWSZECHNY (Obr. Sta Inżyniera 21) g. 15.30 „Moralność pani Dul-

## CO? GDZIE? KIEDY?

skiej”; g. 19 „Eugenia „Grandet”.  
IM. ST. JARACZA (Jaracza 27-28) g. 19 „Re-wizor”.  
ZYDOWSKI (Włocławskiego 15) g. 19.30 „Sen o Goldfadenie”.  
MAŁY (Traugutta 1) g. 19.15 „Domek trzech dziewcząt”.  
MUZYCZNY (Piotrkowska 243) g. 19.15 „Siomkowy kapelus”.  
ARLEKIN (Piotrkowska 152) g. 17 „Dzielny gród”

choinki „Odważny za jąc”, g. 16. Seans bezpl. program skład. g. 15.  
MELODA GWARDIA dla młodzieży — (Zielona 2) „Zakazane piosenki”, g. 16, 18, 20, dozow. od lat 12. Seans bezplatny — program skład. g. 15.  
MUZA (Pabianicka 173) „Daleko od Moskwy”, g. 18, 20, dozow. od lat 12. Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
PIONIER (Franciszkańska 31) (dawn. Bajka) „W dni Pokoju”, dod. „W kraju socjalizmu” 6-51, g. 17, 19, dozow. od lat 7. Seans bezpl. — program składany g. 15.30.  
POLONIA (Piotrkowska 67) „Cywil na stadionie”, g. 17, 19, 21, dozow. od lat 7. Seans bezpl. — program skład. g. 15.30.

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 74) „Miasto nieujarzmione”, g. 17.45, 20, dozow. od lat 7. Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
REKORD (Rzgowska 2) „Czarny zleb”, g. 18, 20, dozow. od lat 10. Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
ROMA (Rzgowska 84) „Pod niebem Sycylii”, g. 18, 20, dozow. od lat 18. Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
I MAJA (dawn. Robotnik) (Kilińskiego 173) „Dzieci ulicy”, dod. „Nad granicą Pokoju”

g. 17, 19.30, dozow. od lat 14. Seans bezpl. progr. skład. g. 16.  
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Arinka”, dodatek — „Nad granicą Pokoju”, g. 18.30, dozow. od lat 12. Seans bezpl. — program skład. g. 20.30.  
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Ditta”, g. 16, 18, 20, dozow. od lat 18. — Seans bezpl. — program skład. g. 15.  
SWIT (Batucki Rynek 1) „Wyścig pokoju” dod. „Go Home”, g. 18, 20, dozow. od lat 7. — Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Rzym miasto otwarte”, g. 15.45, 18.15, 20.15, dozow. od lat 18, poranek g. 14. Seans bezpl. program skład. g. 17.30.  
WISLA (Przejazd nr 3) „Dr Semelweis”, g. 15.30, 18.15, 20.30, dozow. od lat 18. Seans bezpl. — program. skład. g. 17.45.

## KINA

BALTEK (Narutowicza 20) „Express Moskwa — Ocean Spokojny” g. 16.30, 18.30, 20.30, dozow. od lat 12. Seans bezpl. — program skład. g. 15.30  
GDYNIA (Przejazd nr 2) Program nauk-ów nr 47-52, PKF nr 43-52 — „Dzień oria Bielka”, „Czernik”, „W lasach północy”, g. 17, 18, 19, „Re-negat” 20. Progr. dla najmłodszych: „Szara szyćka”, „Gdy zapalają się

g. 17, 19.30, dozow. od lat 14. Seans bezpl. progr. skład. g. 16.  
SOJUSZ (Nowe Złotno) „Arinka”, dodatek — „Nad granicą Pokoju”, g. 18.30, dozow. od lat 12. Seans bezpl. — program skład. g. 20.30.  
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Ditta”, g. 16, 18, 20, dozow. od lat 18. — Seans bezpl. — program skład. g. 15.  
SWIT (Batucki Rynek 1) „Wyścig pokoju” dod. „Go Home”, g. 18, 20, dozow. od lat 7. — Seans bezpl. — program skład. g. 17.  
TATRY (Sienkiewicza 40) „Rzym miasto otwarte”, g. 15.45, 18.15, 20.15, dozow. od lat 18, poranek g. 14. Seans bezpl. program skład. g. 17.30.  
WISLA (Przejazd nr 3) „Dr Semelweis”, g. 15.30, 18.15, 20.30, dozow. od lat 18. Seans bezpl. — program. skład. g. 17.45.

WŁÓKIENIARZ (Próchnicka 16) „Aleksander Newski”, g. 16.15, 18.30, 20.45 dozow. od lat 12. Seans bezpl. — program skład. g. 15.45.  
WOLNOŚĆ (Napiórkowskiego 16) „Cywil na stadionie”, g. 16, 18, 20, dozow. od lat 7. — Seans bezpl. — program skład. g. 15.  
ZACHETA (Zgierska 26) „Wilhelm Tell”, dod. „Ludy kolonialne powstają”, g. 16, 18, 20, dozow. od lat 14. Seans bezpl. — program skład. g. 15.



Stróż wiódł nas po jelenich śladach, by wybawić grafa z obieży...  
— Cyganisz, Braciszku! — śmiała się Barbara. Jej czarne oczy gorzały, jej uśmiech był drapieżny. Istna pokuśnica! Braciszek ją szybko odmawiać jakiegoś aktu strzelista, by nie ulec jej urokowi i by nie dopuścić do siebie zdróżnej myśli.  
— Żeby już Ondraszek przyszedł i wziął ją precz ode mnie! — mruzczał, Barbara zaś śmiała się cichutko, zwycięsko. Perełki spayały się na srebrny talerz...  
— Ale wszystko dobrze się skończyło! — rzekł wreszcie Braciszek. I rad był ogromnie, że wszystko dobrze się skończyło. Barbara przestała chichotać, perełki przestały spadać na srebrny talerz, spoważniała.  
— Tak, Braciszku!... Graf nas nie ściga, graf chroni Ondraszka...  
— No, widzisz, ty kozo! — mruzczał udobruchany Braciszek.  
Potem znowu miały dni pełne białej wichury, zawiei śnieżnych, stękania lasów i pohukiwania diabłów koło Gą-

gorowej chałupy podczas długich nocy. A potem jeszcze przyszyły dni, w których trzeba było patrzeć na śmierć Janosika, Uhorczika i Krutnicy. Uhorczik i Krutnica rychło zakończyli swój zbrojnicki żywot, tylko Janosik...

Kurczył się bezwiednie na wspomnienie tamtego przeraźliwego obrazu i wielbił w duchu Ondraszka, że posłał go z pistolem, by dobił konającego Janosika. Nie dobił go, bo... Tamten prosił o wodę... Dobrze, że to uczynił mistrz oprawczy... Tylko, że Ondraszkowi coś się stało. Wracal ze Swatego Mikulasa ponury i milczący. Wiódł swoich towarzyszy, lecz z nikim nie gadał. Wadził się tylko ze swoimi myślami. Nawet odpędzal od siebie Braciszka. Chciał być sam... Braciszek wie, dlaczego hetman chciał być sam... Braciszek dużo wie!... Ondraszka gryzło sumienie, że pozwolił tak marnie zginąć Janosikowi!... Przeraziła go jego śmierć...

— Nie przeraziła mnie jego śmierć... — posłyszal w tej samej chwili słowa Ondraszka, mówione przed Barbarą półgłosem jak przed księdzem w spowiedzi. W słowach była straszliwa otchłań. De profundis... W otchłań kłębiły się umęczone ludzkie myśli. Ondraszek szuka ratunku u Barbary...

...nie przeraziła mnie jego śmierć — powtarza cicho Ondraszek, nachylony do Barbary. Barbara, stępała w jego ramionach, patrzy nieruchomo w błękit ponad sobą, serce jej umarło, bo widzi śmierć Ondraszka.

— ...tylko przeraziła mnie tamta straszna krzywda, Barbarol



## Kołów (ZSRR) prowadzi

W rozgrywkach międzynarodowego turnieju szachowego w Sztokholmie dogrywano odcinane partie.  
Po XVIII rundach prowadzi Kołów (ZSRR) — 14,5 pkt., przed Petrosianem — 12 pkt., 3) Heller i Taimanow (ZSRR) — po 11,5 pkt.

## Litujew w rekordowej formie

Lekkoatleta radziecki Litujew ustanowił nowy rekord Europy w biegu na 400 m. ppł. Litujew przebiegł ten dystans w czasie 51,2.  
Poprzedni rekord należał również do Litujewa i wynosił 51,3.

## Jeszcze trzy mecze ligowe Włóknarz walczy z Górnikiem w Radlinie

Pilkarze Włóknarza są w drodze do Radlina. Przeciwnikiem na tych grach będzie miejscowy Górnik, który w tabelce ligowej grupy drugiej zajmuje ostatnie miejsce. Górnik postąpi na swoim koncie 5 zdobytych punktów, łożdzianie mają o dwa więcej.

## Błyskawiczny turniej szachowy

Sekcja szachowa Centralnego Zarządu Przemysłu Bawełnianego organizuje w dniu 19.10. br. o godz. 15 błyskawiczny turniej szachowy. W turnieju udział wezmą czolowi szachiści łożdzy.  
Początek zawodów o godz. 15 w świetlicy CZPBaw., ul. Piotrkowska 53.

## Koszykarze Włóknarza walczą z Gwardią

Koszykarze Włóknarza dobrze wystartowali w tegorocznych rozgrywkach o mistrzostwo I Ligi, a szczęśliwie losując otrzymali w pierwszym meczu beniaminka roz-

## Dobre wyniki strzelców

W czwartym dniu strzeleckich mistrzostw Polski w Szczecinie użyskano kilka dobrych wyników.  
W strzelaniu z pistoletu dowolnego (Po 4) do jednej sylwetki prowadzi Wojtowicz (Kolejarz Szczecin) dobrym wynikiem — 20 trafień na 20 możliwych — 185 pkt., przed Brzezańskim (Ogniwo Szczecin) — 20 trafień — 183 pkt.  
W strzelaniu z pistoletu wojskowego do pięciu sylwetek prowadzi również Wojtowicz (Kolejarz Szczecin) — 53 trafień na 60 możliwych — 451 pkt.  
W konkurencji kobiet dobry wynik uzyskała Szara (Spółnia Kraków) — 20 trafień na 20 możliwych — 178 pkt., wysuwając się na drugie miejsce za szuszczianką Woźniakiewicz.  
W konkurencji pistoletu wojskowego (PW 4) do jednej sylwetki prowadzi Sadurski (WKS Zielona Góra) — 20 trafień — 182 pkt., przed Brzezańskim (Ogniwo Szczecin) — 20 trafień — 181 pkt.  
W konkurencji kbks 8 z pozycji leżącej prowadzi Wyszynski (Spółnia Kraków) — 374 pkt.  
W strzelaniu z kbks 8 w konkurencji kobiet na pierwszym miejscu znajduje się Woitak (Włóknarz Zielona Góra) — 368 pkt.  
W pierwszym dniu strzelania do jelenia dobry wynik uzyskał Szymkowiak (Ogniwo Poznań) — 174 pkt. na 250 możliwych.

# SPORT

## Gospodarce zdobywcy sportowców Łodzi

Jeszcze nie tak dawno na dwóch basenach łożdzkich panował w upalne dni taki tłok, że tylko pewna część osób mogła pływać. Pozostali z konieczności wygrzewali się nad brzegiem basenu.

Po wojnie pod względem budowy nowych obiektów sportowych uczyniliśmy poważny krok naprzód. W tej chwili posiadamy już kąpielisko w Rudzie Pabianickiej na 30.000 ludzi. Kąpielisko to daje pełne

bezpieczeństwo kąpiącym się, gdyż najgłębsze miejsce wynosi 160 cm.

W błyskawicznym niemal tempie zbudowano ostatnio basen na Widzewie. Mieszkańcy tej dzielnicy nie będą zmuszeni tracić czasu na dojazdy do odległych kąpielisk.

Buduje się również kryty basen na Karłowcu. Do dyspozycji sportowców zostanie oddany basen w zakładzie kąpielowym przy ul. Łągowickiej.

W robotach ziemnych, szczególnie przy budowie basenu na Widzewie, duży wkład pracy wnieśli sportowcy łożdzy.

Włóknarz łożdki odczuwa brak własnego lokalu. Sportowcy tego zrzeczenia w ciągu kilku lat parokrotnie zmieniali

już adres swej kancelarii i świetlicy. Obecnie zrzeczenie to zamierza już w najbliższym czasie rozpocząć budowę wielkiego bloku sportowego na placu położonym obok boiska przy Al. Unii.

W gmachu tym mieścić się będą 3 sale gimnastyczne, świetlica, kuchnia, stołówka, hotel sportowy, magazyny oraz duża sala, przystosowana do gier w koszykówkę i siatkówkę.

Jak widzimy, obok licznych boisk sportowych, które na terenach zakładów pracy rosną ostatnio jak grzyby po deszczu, Łódź w najbliższym czasie posiadać będzie o wiele więcej poważnych obiektów sportowych.

## Nowoczesny sprzęt sportowy

## O nylonowych nartach i szczoteczki kolarskich

Wszyscy sportowcy wiedzą doskonale jak wielkie znaczenie odgrywa w walce dobrze przygotowany sprzęt, zwłaszcza jeśli chodzi o takie gałęzie sportu jak kolarstwo, wioślarstwo, narciarstwo, czy też hokej na lodzie względnie na trawie.

Sprzęt sportowy ulega stale udoskonaleniu technicznemu. Ukazują się coraz to nowe narty, łódzie wioślarskie lub wprawdane są ciekawe innowacje w sporcie kolarskim.

Narciarze na si startując w Norwegii w czasie Igrzysk Olimpijskich dowiedzieli się, że większość narciarzy zagranicznych startowała na nartach z nylonowej powłoki na slizgach. Rzecz jasna, że przy biegach zjazdowych zawodnicy startujący na „nylonowych nartach“ mieli kolosalny handicap i tym samym rozwiązany został szczęśliwie problem smarowania nart. Zawodnicy nasi dowiedzieli się w Oslo, że istnieją również nowe rozwiązania, które są praktyczniejsze i tańsze od dotychczasowych.

Przejdźmy teraz do drugiego przykładu. Kolarze nasi w przeddzień startu do Wyścigu Pokoju zauważyli, iż zawodnicy NRD przy kółkach mają umocowane małe szczoteczki. Te właśnie szczoteczki miały ochronić gumy przed pęknięciem. Szczoteczki okazały się bardzo praktyczne i rzeczywiście zawodnicy NRD nie mieli tylu pękniętych „kółek“, co nasi zawodnicy i nie potrzebowali radrehabiać straconych minut, jak to miało miejsce z naszymi

kolarzami, zwłaszcza po pierwszym etapie. Na nim straciliśmy w sumie kilkanaście cennych minut.

I jeszcze jeden ciekawy przykład. Wioślarze nasi przed wyjazdem do Helsinek na Olimpiadę udali się na trening do Moskwy. Okazało się, że łódzie produkcji Związku Radzieckiego były znacznie lżejsze od naszych. Wszystkie metalowe części do stały w nich wykonane z duru aluminium. Różnica wagi dochodziła czasami do 10 kg.

Nasuwa się pytanie, dlaczego my o tych wszystkich osiągnięciach technicznych dowiadujemy się nieomal na starcie i nie jesteśmy w stanie zdobyć technicznych zastosowań u nas w kraju, by móc dać naszym sportowcom jak najbardziej równe warunki do prowadzenia walki? Nasuwa się pytanie, czy te wszystkie zdobycze trzymane są w tajemnicy? Przecież sportowcy radzieccy bez żadnych zastrzeżeń zawsze bardzo chętnie dzielili się z nami swoimi doświadczeniami.

Przecież kolarze NRD wmontowując szczoteczki nad kółkami roweru wyścigowego nie uczynili tego przed samym startem, a na pewno wypróbowały ten wynalazek przez dłuższy okres czasu i można było przy dobrych chęciach skorzysta równie i u nas z tej innowacji.

Nart nylonowych nie robi się w czasie jednej godziny.

Tu winę całkowicie ponoszą nasi działacze sportowi. Odbywają się przecież różne zjazdy

## Przed niedzielnym meczem z artystami

## W obozie lekarzy

Ogólnie przypuszczano, że grać będziemy z Włókniarzem. Zawsze to lepiej mieć za pierwszego przeciwnika, jednak w dbałości o całość artystyczną imprezy i o tzw.

WYSOKI POZIOM zawodów zaproponowano pojedynkę artystom. Nie przyjeżdżam, aby ta oferta dyskredytowała miłych aktorów, którzy grę swoją (mowa o piśmie) utrzymują na wysokim poziomie.

Gdy przeciwnik był znany, od razu zaczęliśmy montować drużynę. Na pierwsze zebranie zjawili się 70 kolegów. Słyszano się głośno:

— Już my się im doberzemy do skóry! — grozili dermatolodzy. — A my do gardła — dorzucali laryngolodzy.

Neurologi obiecali zagrać artystom na nerwach. Słowem — radość była ze wszystkich twarzy. Tylko psychiatrzy, po gróźbieniu w ciężkiej depresji

przepowiadali tym razem nieuchronną klęskę: 5:0, 10:0, 15:0, na co im wreszcie zdenerwowani anatomopatolodzy, używający porównań tylko z własnej dziedziny, odpowiedzieli: — Chyba po naszych trupach...

Najazutrz nie bacząc na program, kandydaci do zespołu „Lekarzy“ zaczęli uczęszczać do teatru. Żeby poznać lepiej przeciwnika.

Na pierwszym treningu, trener Władysław Król znalazł się w niezłym kłopotcie, podobno w większym niż przy montowaniu ligowego zespołu Włóknarza. Nasi zawodnicy odnosili się bowiem do piłki, jak do pacjenta; starano się jej nie przyjmować. Inni natomiast traktowali treningi, jak wizyty domowe, to znaczy — nie przychodzili na nie wcale. Niemniej jednak drużyna zaczęła się ze sobą „zgrzywać“.

W tym jednak by się wszyscy zgrali, przeszkadzała stale piłka. To nie chciała odejść od nogi, to skakała wędry, kiedy najmniej się spodziewano, to omijała nogi graczy, „kiksowała“ — słowem wyprawiała harce. Próbowano kilka razy zmienić piłkę, ale wszystkie były takie same. W szeregach naszego zespołu wkraść się pesymizm, i wówczas to jeden z kolegów pocieszył zmartwioną drużynę, że to tylko tak na treningu. Na zawodach będzie nowa, na pewno bardzo poslušna piłka...

— Czy miał rację — okazało się w niedzielę. — Cześć

Na mecz Lekarze — Artysty bilety w przedsprzedaży są do nabycia w PTT-K (róg ul. Piotrkowskiej i Traugutta).

## Startowało 100 proc.

W ubiegłą niedzielę młodzież szkół zawodowych masowo wzięła udział w marszach jesiennych szlakiem zwycięstw w 9-tą rocznicę bitwy pod Lenino.

Na wyróżnienie zasługuje Zasadnicza Szkoła Budowlana w Łodzi, ul. Nowotki 46, z której do marszów przystąpiło 100 proc. młodzieży zakwalifikowanej przed lekarza szkolnego.

Wszyscy uczestnicy marszów byli do nich dobrze przygotowani, ukończyli marsze i uzyskali normy na SPO.



## Odpowiedzi REDAKCJI

M. Szczerbińska i koleżanki. — Prosimy o powtórne skontaktowanie się z redakcją w celu omówienia wyjaśnienia jakie otrzymaliśmy od zakładu pracy.

P. Michałek, wieś Przyrowieca. — Kursy elektryczne, tokarskie i inne zorganizował Zakład Doskonalenia Rzemiosła Łódź, Łąkowa 4. Zapisy przyjmują sekretariat. Pozdrowiamy i życzymy pomyślnych wyników w nauce.

M. T. — W sprawie Grotnik interweniuje. O wynikach interwencji powiadomimy. Inne uwagi wykorzystamy.

M. Nalepina. — Dziękujemy za słuszną uwagę. Pozwola ona nam w przyszłości uniknąć podobnych błędów.

J. O. — Wiersz Pana jest jeszcze słaby i do druku nie nadaje się.

Ryszard Wojtowicz. — Jak wykazało dochodzenie konduktor zaczął Panu zgłosić się po dowód u zawiadowcy stacji w Głownie, a nie w Łowiczu. Poza tym dyr. PKP informuje nas, że dowód został Panu już zwrócony.

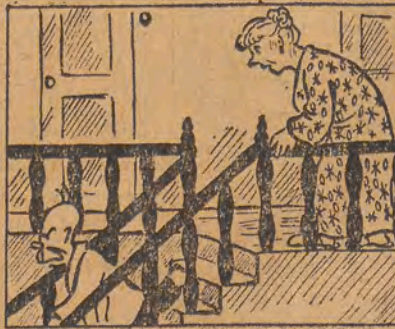
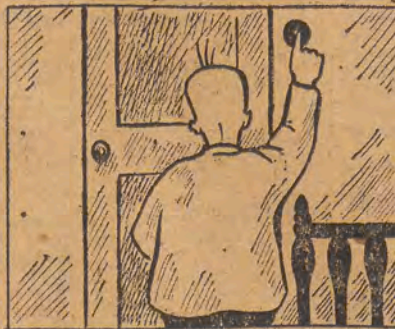
Mgr. Wojciecha — Odpis Pani listu przesłaliśmy do dyrekcji teatru. O wyniku interwencji powiadomimy.

Stanisława Jast. — Jeżeli Pani ma przydział mieszkania, to czynsz komorniany winna uregulować wg obowiązujących dla pracujących stawek urzędowych. Administrator żądając wyższej opłaty miałby tylko wtedy rację, gdyby podnajmująca lokal była niepracującą siostrą. Gdyby administrator robił w dalszym ciągu trudności, będziemy interweniować.

E. Dobruński. — Zgłoszenia do zawodu górniczego przyjmują zakładowe kółka ZMP. Jeżeli nie pracujecie należy zgłosić się do Zarządu Łódzkiego ZMP, ul. Piotrkowska 262, Wydz. Młodzieży Robotniczej, pokój 40. Przymyślnych wyników pracy w zawodzie górniczym.

Miształa — O niewłaściwym zachowaniu się wychowawcy powiadomiliśmy Dyrekcję Okręgową Szkolenia Zawodowego. O wyniku interwencji powiadomimy.

## PREPARAT „VITA“ (30)



Jeżeli dość długo, aż w końcu zorientował się, oszołomiony szalonym pośpiechem, że dojechał do tego samego przystanku, na którym wsiadł. Każdy tu się śpieszył, ale na jedną rzecz nie żalowano czasu — na pożełną poczulki, którym darzyły się obficie młode pary, nie krępując się absolutnie tysiącami pasażerów.

W końcu, drugi już raz objeżdżając Paryż dostrzegł napis: — Place Concorde. Tak, tu miał wsiadnąć. Dalsze poszukiwania poszły już łatwiej. Agapił zadzwonił do mieszkańca, gdzie mieszkał Suliński. Otworzyła mu żądźna jejmość.  
— Suliński?  
— Suliński? Aujourd'hui il est parti. Wymowny gest dopowiedział resztę. Agapił zatrząsł się.

— Gdzie?  
Widocznie powiedział to w ten sposób, że Francuzka od razu zrozumiała.  
— Le Havre.  
A więc wyjechał już do portu, skąd miał odpłynąć do Ameryki.  
Chciało mu się płakać. Po chwili jednak energia mu wróciła — zdecydował się.

— Nie zrezygnuję, mam jeszcze dwa dni. Nie wróci do Ludwiczaków, lecz będzie na dowroce.  
Spiker zapowiadał odejście pociągu do Le Havre. Agapił przepchnął się przez tłum podróżnych i niemal już w biegu, nie odgadując się na krzyżaczach za nim, kolejarzy wkoczył do pociągu.